

Sygn. akt VIII C 2936/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko Z. P.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2936/18

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 19 października 2018 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od Z. P. kwoty 1.038,31 zł z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany w dniu 8 sierpnia 2015 r. zawarł z (...) S.A. umowę pożyczki o nr (...). W związku z nieuregulowaniem należności (...) S.A. wypowiedział umowę ze skutkiem na dzień 29 grudnia 2015 r., a następnie przeniósł wierzytelność na (...), który zbył ją z kolei w dniu 23 września 2016 r. na rzecz powoda na podstawie umowy przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji. Powód nabył wierzytelność w łącznej kwocie 826,25zł., w tym 731,25 zł tytułem kapitału i 95 zł tytułem odsetek. Na dochodzoną pozwem kwotę składa się poza kwotą 731,25 zł tytułem należności głównej również 307,06 zł tytułem skapitalizowanych odsetek.

(pozew k. 2- 4)

Postanowieniem z dnia 31 października 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z uwagi na brak podstaw do wydania nakazu zapłaty.

(postanowienie k. 5)

W piśmie procesowym z dnia 29 listopada 2018 r. strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu. W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że (...) S.A. przeniósł wierzytelność na (...) na podstawie ramowej umowy zawartej w dniu 18 lipca 2003 r., co potwierdza oświadczenie z 23 września 2016 r.

(pismo procesowe k. 7- 9)

Na rozprawie w dniu 1 lipca 2019 r. nikt się nie stawił.

(protokół do wyroku zaocznego k. 42)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lipca 2003 roku (...) Spółka Akcyjna w W. oraz (...) z siedzibą w L. zawarli umowę ramową przelewu wierzytelności.

(oświadczenie k. 28)

W dniu 8 sierpnia 2015 roku Z. P. zawarł z (...) S.A. w W. umowę pożyczki nr (...), na podstawie której otrzymał kwotę 500 zł.

(umowa pożyczki k. 18- 25)

W dniu 23 września 2016 r. (...) w L. zawarł z B. (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w G. umowę przelewu wierzytelności.

(umowa przelewu wierzytelności k. 26- 27)

Zgodnie z wyciągiem z ksiąg rachunkowych powoda zadłużenie pozwanego na dzień 19 października 2018 r. wynosiło łącznie 1.038,31 zł w tym 731,25 zł tytułem należności głównej i 307,06 zł tytułem odsetek.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 34)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do Z. P. wynikająca z zawartej przez pozwanego w dniu 8 sierpnia 2015 r. z (...) Spółka Akcyjna w W. umowy pożyczki w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał bowiem, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanego od (...) z siedzibą w L. wobec nie wykazania, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od (...) S.A.

Zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7.06.2013 r., I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30.01.2003 r., V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19.09.1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Co prawda omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów Kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu

takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wskazał Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Wskazać należy, że sama kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna. Jak wskazuje się w orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 26.03.2003 r., IV CKN 513/01, LEX nr 467473; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.), obejmuje ona zarówno wierzytelności wynikające z czynności prawnych dokonanych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, jak i wierzytelności, u podstaw których leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny, uzasadniający ich powstanie (np. o wynagrodzenie przewidziane w umowie o usługi budowlane w okresie przed ich wykonaniem). Trzeci rodzaj wierzytelności przyszłych to wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, czyli co do których dotychczas nie zrealizował się żaden element stanu faktycznego koniecznego dla jej powstania, np. roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz. Wierzytelności te nie tylko nie istnieją, ale w stosunku do nich nie ma jeszcze żadnego tzw. śladu prawnego w postaci jakiegokolwiek stosunku prawnego, są one zatem jedynie czystą, hipotetyczną nadzieją powstania wierzytelności, stąd też wierzytelności te określane są mianem „wierzytelności nadziei” (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; Jerzy P. Naworski, Głosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, Radca prawny 1998/3/92).

Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności

- stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela (por. cyt. artykuł A. Szpunara; A. Szpunar, Głosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; wyrok SN z dnia 16.10.2002 r., IV CKN 1471/00, Głosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11.05.1999 r., III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, pozwalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Głosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższych rozważań jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9.08.2005 r.; cyt. wyrok SN z dnia 30.01.2003 r.; wyrok SN z dnia 26.09.2002 r., III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19.09.1997 r., III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Wskazać jednak należy, że w piśmiennictwie jest również prezentowane takie stanowisko, że w przypadku „wierzytelności nadziei” w ogóle brak jest możliwość obrotu takimi wierzytelnościami (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil). Jak wskazał Jerzy P. Naworski w cyt. głosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, brak stosunku prawnego w przypadku takich wierzytelności, „przemawia przeciwko traktowaniu ich zbywania jako przelew wierzytelności i przeciwko stosowaniu, również w drodze analogii, przepisów normujących cesję”. Podkreśla się, że niemożność jakiegokolwiek oznaczenia wierzytelności oraz niepewność, czy wierzytelność ta w ogóle kiedykolwiek powstanie pozostaje w opozycji do funkcji i charakteru regulacji prawnej przewidzianej przez art. 509 § 1 k.c., zaś stosowanie tego przepisu (choćby w drodze analogii) do w/w przypadków byłoby niewątpliwie

jego nadinterpretacją oraz nadużyciem. Jak wcześniej podniesiono umowa dotycząca „zbycia” takiej niedookreślonej wierzytelności może być traktowana wyłącznie w kategoriach umowy zobowiązującej/przedwstępnej, a jej skuteczność względem konkretnego, a jednocześnie nieznanego w dacie jej zawierania dłużnika, zależy od zawarcia kolejnej, osobnej umowy rozporządzającej w stosunku do danej już skonkretyzowanej wierzytelności.

Na marginesie przytoczyć w tym miejscu należy także pogląd wyrażany w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność nie istnieje w dniu zawarcia umowy, to zobowiązanie do dokonania przelewu nie powstanie. Umowa taka jest wówczas umową o świadczenie niemożliwe, która to umowa dotknięta jest nieważnością stosownie do treści art. 387 § 1 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25.03.2014 r., I ACa 885/13, LEX 1461185; wyrok SA w Warszawie z dnia 30.06.2004 r., I ACa 1404/03, Apel. –W-wa 2005/3/22).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z (...) S.A. w dniu 8 sierpnia 2015 roku. Jak wynika z przedłożonego przez powoda „oświadczenia o dokonaniu przelewu praw z umowy pożyczki”, prawo do wierzytelności, o której mowa wyżej, miało zostać przeniesione przez pożyczkodawcę na rzecz (...) umową z dnia 18 lipca 2003 roku. Umowa ramowa przelewu wierzytelności została zatem zawarta ponad 12 lat wcześniej aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanej. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 roku wierzytelność pozwanego nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c.. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym.

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanego wobec nie wykazania, że wierzytelność została skutecznie przelana przez pożyczkodawcę na (...) z siedzibą w L.. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanego wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwany powinien zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P. (...) -148), a nie zrobił tego nawet na wyraźne zobowiązanie do złożenia stosownej umowy. Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyźnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

Wskazać ponadto należy, że powód nie załączając umowy cesji zawartej pomiędzy (...) Spółką Akcyjną a (...) z siedzibą w L. nie wykazał również jaki charakter miała ta umowa przelewu wierzytelności, tj. czy dotyczyła cesji jednej wierzytelności, czy też tzw. cesji globalnej, a także czy obejmowała ona wierzytelności wyłącznie przyszłe, czy też także istniejące w chwili jej zawierania. Okoliczność ta jest zaś o tyle istotna, że w doktrynie i piśmiennictwie wyklucza się możliwość dokonania cesji globalnej, która obejmuje wyłącznie wierzytelności przyszłe, nawet jeśli wynikają one z jednego rodzaju stosunku prawnego (por. cyt. Komentarz pod red. A. Kidyba; cyt. Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. aut. Marty Litwińskiej; cyt. Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. aut. A. Szpunara).

Co prawda wnosząc o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem powód przedstawił wyciąg z ksiąg rachunkowych z dnia 19 października 2018 roku. Należy jednak zauważyć, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi. W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny ocenił część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wiarygodność nie została zbyt na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodowa, bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało jednak o uwzględnieniu powództwa.

Z przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wynika, że sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie

lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przewidziane w przepisie art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda zastępuje postępowanie dowodowe tylko wówczas, gdy twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Z uwagi na to, że działanie przepisu art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 roku, I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999/9/30, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku, I CKU 87/97, Prok. i Pr. 1997/10/44, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, LEX nr 7094).

Mając na uwadze powyższe, ze względów, o których wyżej mowa, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.